Acta Militaria Mediaevalia II
Kraków – Sanok 2006, s. 189-206

Lech Marek

ŚREDNIOWIECZNE I NOWOŻYTNE KORDY ZE ŚLĄSKA

Powszechność użytkowania kordów na terenie Śląska w średniowieczu dobrze dokumentują źródła historyczne, archeologiczne oraz ikonografia.

W przekazach pisanych akcentowany jest charakter indywidualny, osobisty tego typu uzbrojenia poprzez częste określanie go ogólnym terminem dotyczącym broni przybocznej – niem. *Seitengewehr*. Na terenie średniowiecznych miast śląskich oręż dostępny był każdemu, kto posiadał prawa miejskie. Stanowił on, np. we Wrocławiu, nieodłączne wyposażenie domu mieszczańskiego, podobnie jak sprzęt gaśniczy (Igert 1939, 10). Militarny charakter organizacji cechowych był tak silny, że posiadanie broni przez rzemieślnika stanowiło warunek przyjęcia mistrza do gildii. Tego wymagał np. statut wrocławskiego cechu kuśnierzy z 1439 r. mówiący, że każdy nowo wstępujący do cechu musi okazać *1 gut Speer, 1 Sturmhaube und ein Seitengewehr* (tamże, 16).

Znaczną ilość i różnorodność broni białej znajdującej się w rękach mieszczan w czasach nowożytnych potwierdza m.in. kłodzki spis uzbrojenia z 2. połowy XVI w. Stosowane ówcześnie rozmaite nazwy kordów (*Hauswehr*, *Seittenwehr*, *Wehr*, *Lanngwehr*, *Gartwehr*) są dziś praktycznie nie do rozszyfrowania (Goliński, Żerelik 1993, 115).

Szczególne upodobanie do noszenia kordów wśród mieszkańców miast poświadczają także inne dokumenty. Według uchwały rady miejskiej Wrocławia z 1588 r. każdy gospodarz udający się do niebezpiecznej dzielnicy powinien zabrać *Seitengewehr*. Z zaleceniami tymi stoją w sprzeczności zakazy z 1. połowy XVI w. noszenia na ulicach Wrocławia tzw. broni morderczej (*Mordwaffen*), do której zaliczano także kordy i tasaki. Dnia 3 marca 1511 r. w czasie wizyty Władysława Jagiellończyka we Wrocławiu ogłoszono na rozkaz króla, że *od tej pory żaden książę, szlachcic lub nieszlachcic, obcokrajowiec lub miejscowy, nie wyjąwszy żadego stanu, ma zabronione noszenie w ciągu nocy czy dnia broni morderczej* (Neugebauer 1876, 25). Za niestosowanie się do tego przepisu groziła konfiskata oręża oraz kara w wysokości 1 kopy groszy (Igert 1939, 30). Wielokrotne ponawianie podobnych zarządzeń w czasach późniejszych może świadczyć o ich nieskuteczności (Neugebauer 1876, 25).

Wydawanie zakazów, tak jak w innych miastach średniowiecznej i nowożytnej Europy, miało ograniczyć narastającą falę zabójstw przy użyciu broni. Sytuacja taka spowodowana była pośrednio powstawaniem licznych szkół szermierczych, których uczniowie szukali często okazji, aby sprawdzić swoje umiejętności na ulicy. Średniowieczni mistrzowie fechtunku nie zawsze cieszyli się z tego względu dobrą reputacją, a ich działalność w centrach miast ograniczana była specjalnymi przepisami co najmniej od końca XII w. (Anglo 2000, 7-8).

Innymi przyczynami bójek z użyciem niebezpiecznych narzędzi było pijaństwo, a także łatwy dostęp do broni. Jeszcze w 1692 r. za główną przyczynę stanu permanentnego zagrożenia ze strony awanturników we Wrocławiu uznano temperament ludzi młodych, zakazując w specjalnym przepisie wydanym 16 czerwca tego roku noszenia przybocznej broni białej (szpad) czeladnikom, studentom i subiektom (Neugebauer 1876, 25).

W XVII w., w dobie postępującej standaryzacji uzbrojenia, nie istniały we Wrocławiu przepisy dotyczące wymaganego typu broni białej dla żołnierzy znajdujących się na żołdzie miasta. Według źródeł pisanych z tego czasu zadaniem rady miejskiej Wrocławia było dostarczanie żołnierzom niezbędnego uzbrojenia, z wyjątkiem przybocznej broni białej (*Seitengewehren*), o którą zaciężni musieli postarać się sami (Igert 1939, 45). Znaczna

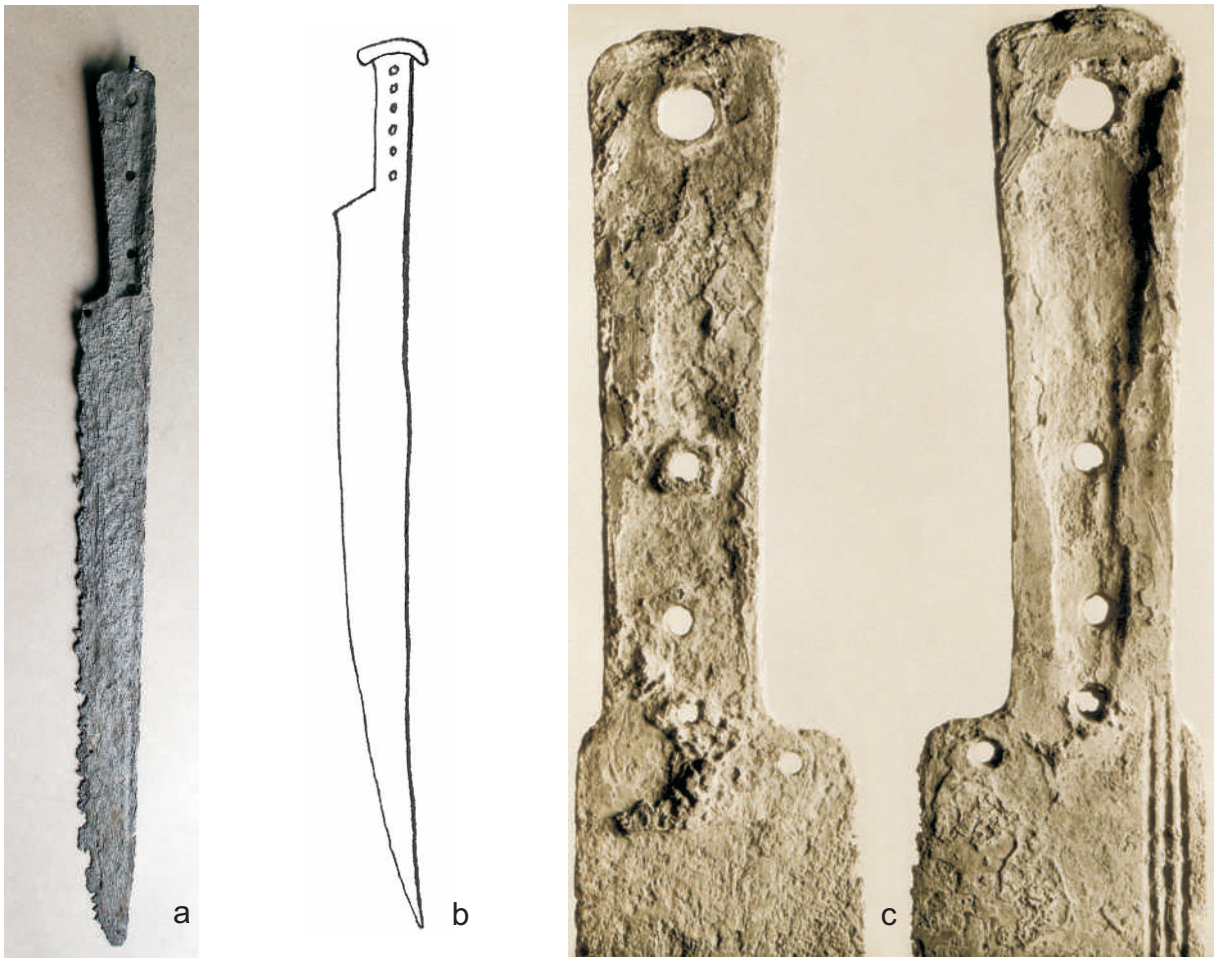

Ryc. 1. Średniowieczne kordy ze Śląska: a – Muszkowice, pow. Ząbkowice, 1. połowa XV w. (*fot. L. Marek*); b – Wiry, pow. Świdnica, XV w. (wg *AP WSPŚ, sygn. 760*); c – Michalice, pow. Namysłów, XV w. – otwory na nity przebijane od wklęsłej strony trzpienia (wg *AP WSPŚ, sygn. 738*).

Fig. 1. Medieval falchions from Silesia: a – Muszkowice, Ząbkowice distr., first half of the 15th century (*photo by L. Marek*); b – Wiry, Świdnica distr., 15th century (after *AP WSPŚ, sign. 760*); c – Michalice, Namysłów distr., 15th century (after *AP WSPŚ, sign. 738*).

popularność takiego oręża wśród średniowiecznych mieszczan może być, paradoksalnie, potwierdzona przez brak informacji na jego temat w źródłach pisanych. Z pewnością kordy kryły się we wzmiankach źródłowych nie tylko pod terminem *miecz*, jak przypuszcza M. Goliński (1990, 24). Równie prawdopodobne jest, że nie wymieniano ich wcale. Analogiczne zjawisko zaobserwować można w przypadku innych rodzajów broni zaczepnej z terenów Europy, gdzie dany typ szczególnie powszechnego uzbrojenia średniowiecznego nie występował w dokumentach. Jako przykład można przytoczyć halabardy, które w średniowiecznych szwajcarskich rejestrach rot pieszych pojawiają się niezwykle rzadko, a w spisach arsenałów nie występują przed około 1500 r. (Meier 1971, 1).

W kontekście produkcji zbrojeniowej, miecznicze j i nożowniczej, badacze wymieniają Wrocław jako jeden z ważniejszych ośrodków produkcyjnych, obok Krakowa, Lubeki i Brunszwiku (Rech 1993, 74). Przedstawiciele tych specjalności zawodowych, obok tzw. kowali głowni, byli najprawdopodobniej głównymi producentami kordów. Statuty rzemieślników śląskich, w tym mieczników i nożowników, którzy zajmowali się m.in. produkcją kordów, zostały wyczerpująco omówione w literaturze (por. Goliński 1991).

Wobec stosunkowo niewielkiej liczby a także enigmatyczności źródeł pisanych najwięcej informacji na temat średniowiecznych i nowożytnych kordów używanych przez mieszkańców Śląska dostarczają znaleziska archeologiczne oraz ikonografia. Skromny stan badań nad kordami omówiony został w nowszych opracowaniach dotyczących tego zagadnienia (por. Brych 1994; Michna 1997; Celuch 2000; Teske 2003; Michalak 2004), w związku z czym nie ma potrzeby przytaczania wszystkich najważniejszych publikacji w tym miejscu.

Analiza zabytków z ziem polskich nakazuje zmienić nieznacznie definicję kordu, funkcjonu-

jącego w literaturze jako broń jednosieczna o asymetrycznej rękojeści (Horbacz 1982, 38; Michalak 2004, 333-334; Nowakowski 2005, 68). Pierwsze wątpliwości pojawiły się wraz ze znaleziskiem broni z Poręby Wielkiej, pow. Limanowa. Badacze uznali jednosieczną głownię zwieńczoną rękojeścią asymetryczną – kordowatą – za mieczową, należącą do typu XVIa wg E. Oakeshotta (Głosek 1992, 37). Stwierdzono jednocześnie, że kord ten jest unikatowy i nie ma analogii w materiale zabytkowym krajowym, jak i zagranicznym (tamże, 39). Na obecnym etapie badań można przytoczyć kilka rodzajów długiej broni białej o obosiecznej głowni i nożowatej, asymetrycznej rękojeści. Do zbioru tego zaliczyć można okaz ze Zborowa koło Kalisza (Teske 2003, 237), dwa egzemplarze z kolekcji Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. MWP 51292; MWP 53928), zabytki z dzielnicy Widawa we Wrocławiu oraz z Muzeum Archeologicznego w Krakowie – nr inw. MAK/206 (Marek 2004, 49).

Wszystkie wymienione okazy, co widoczne jest zwłaszcza w przypadku oręża ze Zborowa (Marek 2006, ryc. 69:a-b) oraz identycznego do niego pod względem formy egzemplarza z Muzeum Wojska Polskiego (nr inw. MWP 51292 – tamże, ryc. 69:c-d), mają głownie przystosowane do oprawy kordu. Dokładny ogląd oryginałów skłania do wniosku, że brzeszczoty nie są przerobionymi wtórnie głowniami mieczy, lecz zamierzeniem producenta było wykonanie od początku broni obosiecznej. Jeden z kordów w kolekcji Muzeum Historycznego Berna, dosyć arbitralnie datowany przez R. Wegeliego na XVI w. (Wegeli 1929, 266, tabl. XXXIX:1007), ma według niego głownię przerobioną z mieczowej. Bez wnikliwej analizy oryginału trudno jednak ustosunkować się do takiej tezy.

Wobec przytoczonych przykładów kryterium jednosieczności należałoby raczej w przypadku kordów odrzucić, pozostając przy asymetrycznej, nożowatej rękojeści jako wyróżniku omawianej kategorii uzbrojenia.

Zarówno okaz ze Zborowa, jak i Muzeum Wojska Polskiego (nr inw. MWP 51292) noszą na płazach znaki, które pod względem techniki wykonania, polegającej na wypełnieniu wygrawerowanego rysunku żółtym metalem, sposobu umieszczenia oraz formy można uznać za marki miecznicze ośrodków produkcyjnych (por. Głosek 1973). Na pierwszym z wymienionych zabytków widnieje swastyka umieszczona w okręgu, na drugim znane przedstawienie wilka pasawskiego lub solingeńskiego[1] (tamże, 33). Występowanie znaków miecznicze na obosiecznych głowniach omawianych egzemplarzy nie jest zjawiskiem zaskakującym, zwłaszcza w konfrontacji z informacjami o płynności w zakresie kompetencji mieczników i nożowników (Szymczak 1990, 262) i wynikających na tym tle licznych sporów między przedstawicielami obu cechów trudniących się m.in. produkcją kordów (por. Bocheński 1937, 14-16). Prawdopodobnie właśnie szlifowanie i oprawianie głowni obosiecznych w rękojeści kordów stanowiło wybieg mieczników pozwalający uniknąć oskarżenia o wkraczanie w kompetencje rzemieślników innej specjalności.

Analiza materiału zabytkowego pozwala na pewne datowanie kordów z terenu Śląska od początków XV w., choć ikonografia, jak np. przedstawienie na malowidłach ściennych z końca XIV w. z kościoła w Kałkowie na Opolszczyźnie, może świadczyć o ich wcześniejszym występowaniu na tym terenie.

W wyniku przeprowadzonej kwerendy muzealnej i archiwalnej udało się zidentyfikować 19 średniowiecznych i nowożytnych kordów o określonym miejscu znalezienia na obszarze Śląska.

Ze względu na prostotę wykonania przez cały XV w. popularnością na Śląsku cieszyły się formy przypominające wielki nóż, z mało wydatnym, stalowym jelcem lub skuwką w miejscu przejścia głowni w trzpień oraz kapturkowatą głowicą. Niektóre najprawdopodobniej całkowicie pozbawione były jednak tych elementów oprawy.

W obrębie opisywanej grupy zabytków możliwe jest dokonanie podziału ze względu na kształt głowni, która w przypadku XV-wiecznych okazów (por. katalog) z Muszkowic (ryc. 1:a), Bolkowa, Wirów (ryc. 1:b) i prawdopodobnie także Michalic (ryc. 1:c) miała formę zwężającą się w kierunku sztychu, natomiast przy pozostałych zabytkach z terenu Śląska charakteryzowała się bardziej równoległym przebiegiem krawędzi, pojedynczą strudziną przygrzbietową oraz mniej wydatnym sztychem. Okazy z Muszkowic i Bolkowa, zgodnie ze źródłami pisanymi dotyczącymi historii tych miejscowości, można by zinterpretować jako ślady wojen husyckich na Śląsku (por. Grünhagen 1872, 164, 189, 219; Marek 2006, 59-60). Przy formułowaniu takich tez należy jednak zachować szczególną ostrożność, podkreślając jedynie prawdopodobieństwo związku z określonymi wydarzeniami historycznymi.

[1] Głowicę zabytku z Muzeum Wojska Polskiego oszlifowano w latach 30. XX w. w celu umieszczenia tam dedykacji dla Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza. Eksponat ten był potraktowany jako pamiątka związana z panującą modą obdarowywania się tzw. złotym orężem w dawnym Wojsku Polskim.

Ryc. 2. Średniowieczne kordy ze Śląska: a – Polska Cerekiew, pow. Kędzierzyn Koźle, XV w. (*fot. T. Gąsior*); b – Żarków, pow. Głogów, XV w. (wg *AP WSPŚ, sygn. 693, 107*); c – miniatura z rękopisu *Sermones de sanctis* przechowywanego w bibliotece klasztoru w Żaganiu,1434 r. (wg *BU sygn IF 592, 215V*).

Fig. 2. Medieval falchions from Silesia: a – Polska Cerekiew, Kędzierzyn Koźle distr., 15th century (*photo by T. Gąsior*); b – Żarków, Głogów distr., 15th century (after *AP WSPŚ, sign. 693, 107*); c – the miniature from the manuscript *Sermones de sanctis* from monastery library in Żagań, 1434 (after *BU sygn IF 592, 215V*).

Na szczególną uwagę wśród zabytków z brzeszczotami o równoległym przebiegu krawędzi zasługuje egzemplarz z Muzeum w Raciborzu (nr inw. MRB-97). Stosunkowo dobry stan zachowania eksponatu pozwala na zaobserwowanie szczegółów konstrukcyjnych (ryc. 2:a). Na podstawie różnic w stopniu skorodowania można wyraźnie rozpoznać elementy brzeszczotu o niższym i wyższym stopniu nawęglenia. Ogląd powierzchni zabytku skłania do wniosku, że ostrze odcinające się barwą od reszty głowni w paśmie szerokości około 1 cm wykonano z twardej stali. Ostra granica między warstwami mogłaby świadczyć o zastosowaniu w tym miejscu silnie nawęglonej nakładki dokutej do miękkiego rdzenia. Taka technika wykonania broni znana jest w przypadku przebadanego metalograficznie kordu z Pragi – Vaclavske-Namesti pochodzącego z XV/XVI w. (Hošek 2003, 94). Odmienną techniką wykonania odznaczał się okaz z zamku Dolní Štěpanice, datowany na XIV/XV w. Jego brzeszczot wykonano z jednolitego kawałka stali o największym nawęgleniu w okolicy grzbietu, stopniowo zmniejszającemu się aż do linii ostrza, gdzie materiał osiąga twardość o 60% niższą. Zdaniem badaczy zjawisko takie wynika z błędu kowala, który wykonał ostrze ze złej strony, mając do dyspozycji poddany wstępnej obróbce półsurowiec (tamże, 85, 94-95, 228-229, ryc. 24). Bez dalszych badań metalograficznych trudno więcej powiedzieć na temat techniki wykonania okazu z Muzeum w Raciborzu.

Na skutek kwerendy archiwalnej możliwe okazało się jednak określenie miejsca odkrycia kordu noszącego wybity na mosiężnej plakietce numer inwentarzowy (187:01) Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności we Wrocławiu. Zachowana księga inwentarzowa informuje, że zabytek odnaleziono w Polskiej Cerekwii koło

Kędzierzyna-Koźla oraz że był on zaopatrzony pierwotnie w wygięty jelec, którego obecnie brak (EK ABTH.C u E, nr 187:01). Po elemencie tym pozostały ślady widoczne na głowni oraz fragment nitu mocującego. Niewielkie jelce przy kordach z kapturkowatymi głowicami występują także w ikonografii (ryc. 2:c).

Trzpień okazu z Polskiej Cerekwii w przekroju przypomina cyfrę 7. Potrzebną do wybicia dwóch otworów dużej średnicy mocujących okładziny jednostronną wklęsłość w trzpieniu uzyskano, zaginając pod kątem ostrym jego przygrzbietową krawędź, a powierzchnię ustawiając skośnie.

Regułą wśród większości kordów jest występowanie jednostronnego zagłębienia w trzpieniu (ryc. 1:c), na dnie którego łatwiej było wykonać otwory, przy jednoczesnym zachowaniu sztywności konstrukcji rękojeści (por. Marek 2004, 47). Pojedynczy, mniejszy otwór przebity w miejscu przejścia trzpienia omawianego kordu w głownię służył najprawdopodobniej mocowaniu tarczki bocznej. Wyrazistą cechą tego zabytku jest także silne zaokrąglenie kapturka, którego szerokość – 1,8 cm – stanowi jednocześnie pierwotną grubość trzonu. Wewnątrz głowicy zachował się fragment stalowej blachy, który służył lepszemu dopasowaniu elementów oprawy przy mocowaniu okładzin do rękojeści. Podobny detal, wykonany jednak z mosiądzu, widnieje przy zabytku z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. MWP 34289). Analogiczne rozwiązanie techniczne spotykane jest także wśród puginałów szwajcarskich z 2. połowy XVI w. (por. Müller, Kölling 1981, 220, 381, ryc. 158). Czasem dopasowującą blachę zamieniano na skórzaną podkładkę.

O istnieniu takiej podkładki pod kapturkiem głowicy kordu informuje raport o znalezisku z okolic Żarkowa (obecnie dzielnicy Głogowa). Odkryty tam w 1935 r. kord określony został w archiwaliach mianem wczesnogermańskiego saxa (ryc. 2:b). Zabytek ten, długości całkowitej 67 cm, pozyskano w trakcie pogłębiania koryta jednego z dopływów Odry, na głębokości 2 m poniżej ówczesnego poziomu dna. Pokłady mułu, w których przedmiot zalegał, umożliwiły dobre zachowanie skórzanego elementu rękojeści (AP WSPŚ, sygn. 693, 107). Okładziny trzpienia nie ocalały. W trzpieniu wykonano cztery otwory na nity, z których górny, znajdujący się pod głowicą, ma największą średnicę. Silnie zaokrąglony kapturek stanowi bezpośrednią analogię do głowicy przy kordzie z Polskiej Cerekwi. Ze wspomnianego raportu wiadomo, że kord żarkowski wraz z towarzyszącym znaleziskiem miecza przekazano do Muzeum w Głogowie, gdzie przechowywany był

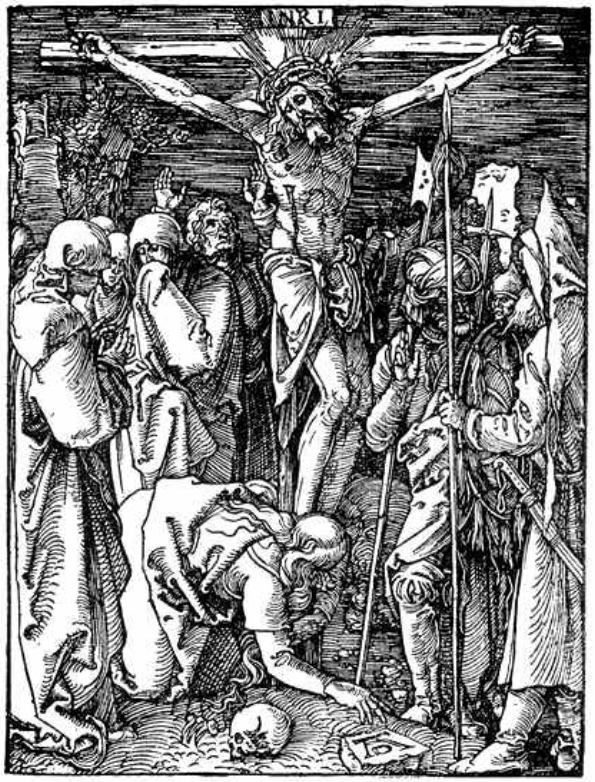

Ryc. 3. Kord z rzemiennym temblakiem. A. Dürer, mały cykl pasyjny z 1511 r. (za http://www.wga.hu).

Fig. 3. Falchion with thong sling. A. Dürer, The Small Passion, 1511 (after http://www.wga.hu).

do końca II Wojny Światowej. Informacja o późnogermańskiej metryce broni, całkowicie błędna, wynikała z propagandowych potrzeb udokumentowania kultury germańskiej początków wczesnego średniowiecza na Śląsku i wpisuje się w ciąg podobnych, zamierzonych pomyłek w odniesieniu do znalezisk uzbrojenia (Marek 2006, 130-131). Wyjątkowo niedbały rysunek, który jest jedyną obecnie dostępną dokumentacją broni, nie pozwala na dalsze ustalenia. Podobną formą charakteryzuje się kord, o długości całkowitej 57 cm, z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. MWP 154).

Większa średnica otworu znajdującego się bezpośrednio pod głowicą egzemplarza z Polskiej Cerekwi sugeruje, że przez tkwiący w nim pierwotnie tulejowy nit o znacznej średnicy przechodził rzemień pełniący funkcję temblaka, zapobiegającego „wypłynięciu" broni z ręki. Za trafnością takiej tezy może przemawiać analogiczne ukształtowanie trzpienia przy innych kordach, jak np. egzemplarzach znalezionych na zamku w Rogowcu (tamże, 67-68). Temblaki zawiązywane u szczytu rękojeści były powszechne przy niektórych typach szabel nowożytnych. Bardzo podobnego zabiegu dokonywano w przypadku kordów z przełomu XV i XVI w. Na jednej z grafik małego cyklu pasyjnego A. Dürera z 1511 r., przedstawia-

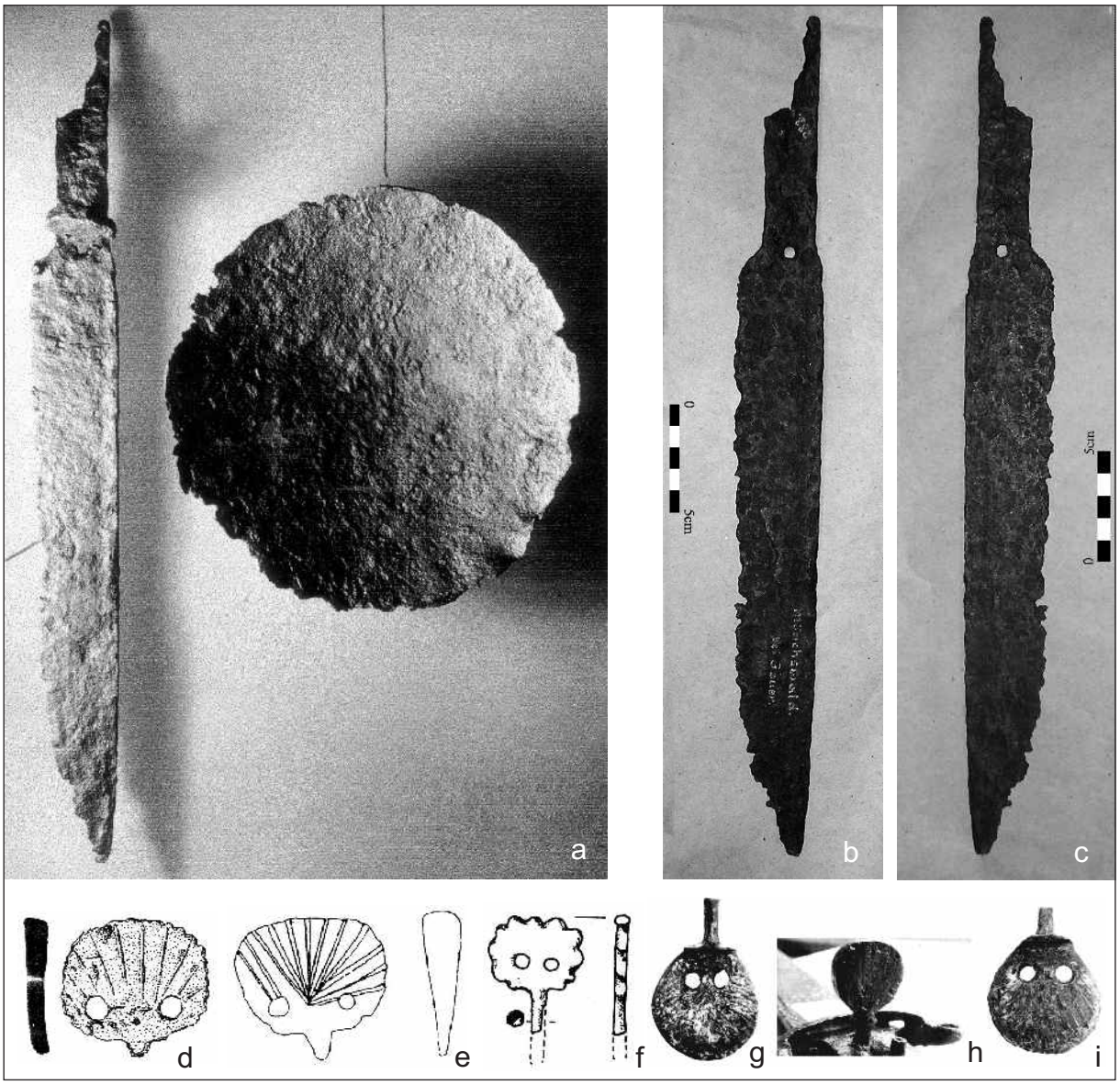

Ryc. 4. Tarczki boczne wybranych średniowiecznych kordów i puginałów z Europy Środkowej: a-c – Górzec koło Męcinki, pow. Jawor, puginał-kord, 1. połowa XV w. (a– wg *AP WSPŚ, sygn. 716;* b-c – stan obecny zabytku, *fot. L. Marek*); d – zamek Vartnov (wg *Kouřil, Prix, Wihoda 2001*); e – Nowy Korczyn, pow. Busko Zdrój (wg *Kajzer, Rychter 1997*); f – Jarocin, pow. *loco* (wg *Grygiel 1994*); g-i – brak miejsca znalezienia, przy kordzie z Janoslavic, zamek Šostýn (wg *Michna 1997*).

Fig. 4. Small guards of selected medieval falchions and daggers from Central Europe: a-c – Górzec near Męcinka, Jawor distr., dagger-falchion, first half of the 15th century (a– after *AP WSPŚ, sign. 716;* b-c – present condition of the artefact, *photo by L. Marek*); d – Vartnov castle (after *Kouřil, Prix, Wihoda 2001*); e – Nowy Korczyn, Busko Zdrój distr. (after *Kajzer, Rychter 1997*); f – Jarocin, Jarocin distr. (after *Grygiel 1994*); g-i – unknown place, with falchion from Janoslavice, Šostýn castle (after *Michna 1997*).

jącego Chrystusa na krzyżu, występuje postać żołnierza z przypasanym kordem o głowicy zaopatrzonej w otwór, przez który przewleczono rzemienny temblak (ryc. 3).

Istotną cechą funkcjonalną kordów i puginałów nożowatych większości typów w średniowieczu jest występowanie przy przejściu trzpienia w głownię, z prawej strony, elementu przybierającego często formę tarczki lub nitu o wydatnej, ozdobnej główce. Broń o takiej konstrukcji rękojeści odnaleziono na zboczach Górca (dawne Hessberg – 445 m n.p.m.) niedaleko miejscowości Męcinka (dawne Mönchswald; ryc. 4:a-c). Została ona błędnie określona przez pierwszych badaczy jako nóż wczesnośredniowieczny i umieszczona na zdjęciu razem z tzw. miską śląską z tego samego stanowiska (AP WSPŚ, sygn. 716, 263-266). Odkrycia dokonał niestety turysta-amator, a jedyna dodatkowa informacja mówi, że znalezisko związane było najprawdopodobniej z grodem o niepewnym datowaniu, znajdującym się na szczycie Górca (AP WSPŚ, sygn. 716, 266). Zachowana

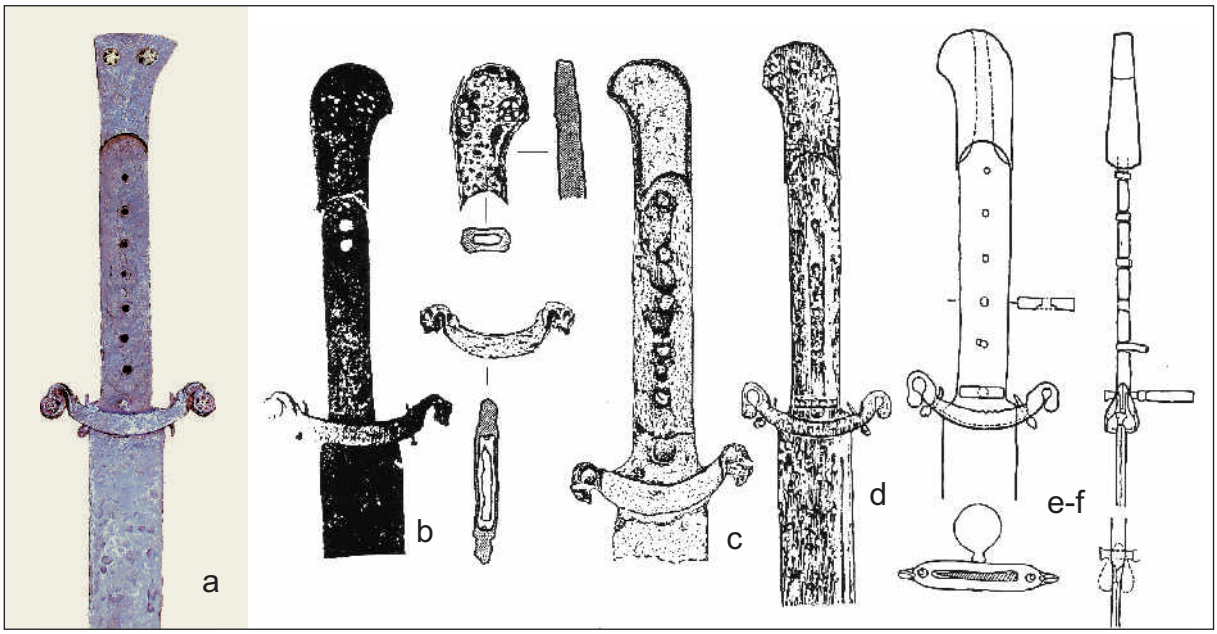

Ryc. 5. XV-wieczne kordy tzw. morawskiego typu: a – Gorzów Śląski, pow. Olesno (*fot. L. Marek*); b – Vracov (wg *Michna 1997*); c – Mstenice koło Hrotovic, okr. Třebič (wg *Michna 1997*); d – Mohelnice, okr. Šumperk (wg *Michna 1997*); e-f – Janoslavice, okr. Šumperk (wg *Michna 1997*).

Fig. 5. The so called Moravian type falchions, 15th century: a – Gorzów Śląski, Olesno distr. (*photo by L. Marek*); b – Vracov (after *Michna 1997*); c – Mstenice near Hrotovice, okr. Třebič (after *Michna 1997*); d – Mohelnice, okr. Šumperk (after *Michna 1997*); e-f – Janoslavice, okr. Šumperk (after *Michna 1997*).

przedwojenna dokumentacja zabytku oraz fakt, że w dalszym ciągu znajduje się on w zbiorach Muzeum Regionalnego w Jaworze (nr inw. 282 A), pozwala na dokładniejszą analizę formy oraz uściślenie datowania.

Broń ta, według polskich systemów klasyfikacyjnych, należy do form stojących na granicy pomiędzy puginałem i kordem ze względu na jej długość całkowitą wynoszącą 40 cm (por. Lewandowski 1986, 104). Przy przejściu trzpienia w brzeszczot znajduje się otwór średnicy 0,6 cm. Zgodnie z archiwalną fotografią w miejscu tym, z prawej strony, tkwiła okrągła tarczka z trzpieniem zaopatrzona w dwa niewielkie otwory u podstawy. Jej kształt przypominał muszlę morską.

Według fachowej literatury sposób umieszczenia tarczek przy kordach z prawej strony dowodzi, że służyły one ochronie kostek ręki przed ciosami przeciwnika ześlizgującymi się po głowni (Michna 1997, 262; Peterson 2001, 34). Traktaty szermiercze z XV w. wydają się potwierdzać taką interpretację, gdyż często, zwłaszcza w odniesieniu do walki na kordy, mowa jest o zbijaniu ciosu przeciwnika płazem na zewnątrz (por. Żabiński, Walczak 2002, 124). Mniej prawdopodobna wydaje się rola tarczki jako ogranicznika nie pozwalającego na przebicie pochwy sztychem lub ześlizgnięcie się palców po ostrzu przy zadaniu mocnego pchnięcia w twarde podłoże oraz elementu ułatwiającego zatknięcie za pasem (por. Müller, Kölling 1981, 80).

Boczne tarczki tasaków i puginałów, jako najbardziej ruchome i narażone na uszkodzenie elementy oprawy, często znajdowane są w trakcie badań archeologicznych luzem i do niedawna wcale nie były rozpoznawane jako militaria (Michna 1997, 262). Z obszaru Polski znany jest przykład tarczki bardzo podobnej do występującej niegdyś przy puginale z Muzeum w Jaworze. Przedmiot ten znaleziony w Nowym Mieście Korczynie, uznany przez badaczy za zapadkę zamka (Kajzer, Rychter 1997, 159, ryc. 6), zdobiony jest charakterystycznie – promieniście rozchodzącymi się żłobkami wyrastającymi z podstawy zaopatrzonej w dwa niewielkie otwory (ryc. 4:e). Kolejna taka tarczka, błędnie określona przez autora publikacji jako klucz (Grygiel 1994, 10, 27, ryc. 14:1), pochodzi z badań rezydencji rodu Zarębów w Jarocinie (ryc. 4:f), spalonej na przełomie XIV/XV w. Analogiczne elementy, przypominające kształtem muszlę, licznie występują w materiale archeologicznym z terenu Czech i Moraw jako znaleziska luźne oraz przy kordach tzw. morawskiego typu (Michna 1997, 260, 262). Wszystkie te zabytki pochodzą ze stanowisk o *terminus ante quem* w XV w. (ryc. 4:g-i), na ogół związanych z wojnami husyckimi lub walkami czesko-węgierskimi na przełomie lat 60. i 70. tego stulecia (tamże, 262).

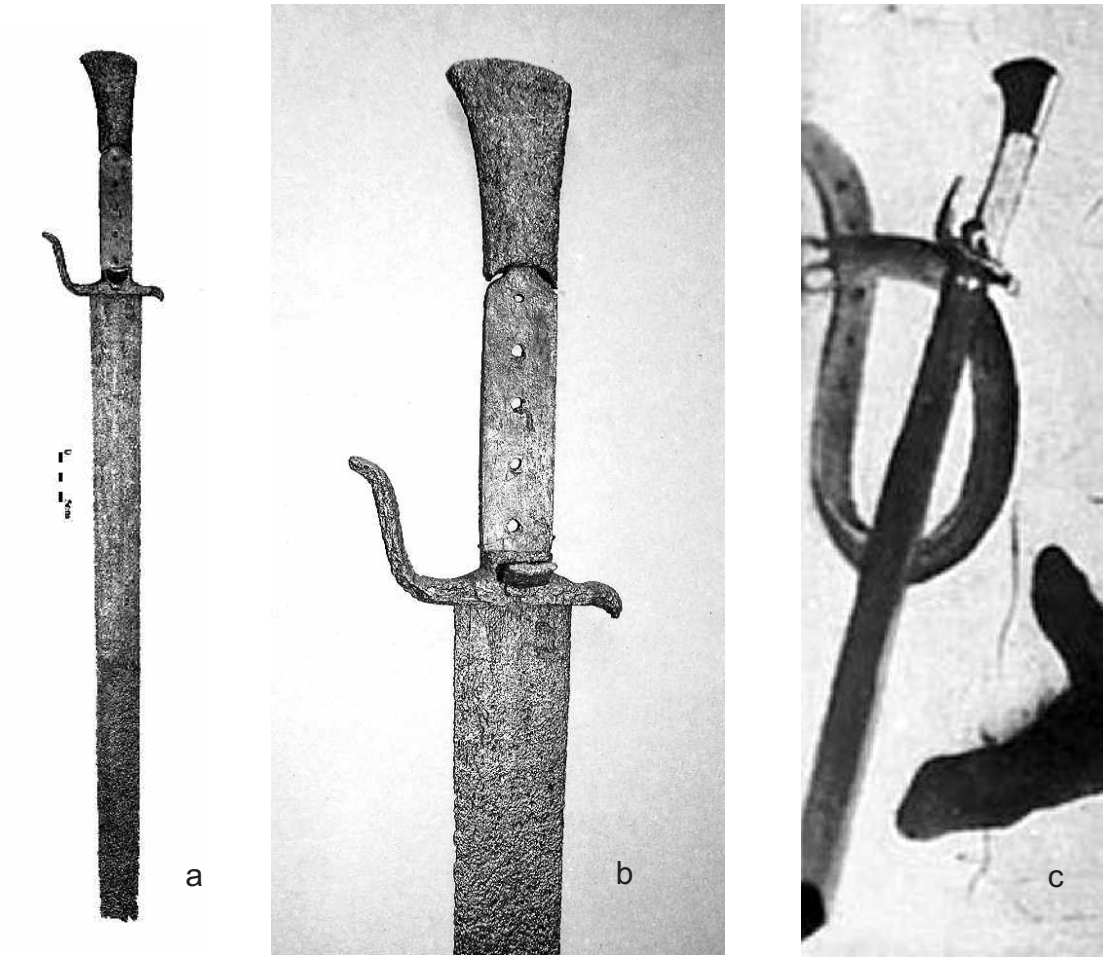

Ryc. 6. Średniowieczne kordy ze Śląska: a-b – Wrocław-Widawa, pow. *loco*, połowa XV w. – kord o obosiecznej głowni (*fot. L. Marek*); c – Ołtarz św. Barbary we Wrocławiu pędzla mistrza z Akwizgranu, ok. 1447 (wg *www.fotomarburg.de*).

Fig. 6. Medieval falchions from Silesia: a-b – Wrocław-Widawa, Wrocław distr., half of the 15th century – falchion with double-edged blade (*photo by L. Marek*); c – Altar of Saint Barbara in Wrocław, master of Aachen, about 1447 (after *www.fotomarburg.de*).

Motyw muszli morskiej w dekoracji średniowiecznej broni białej nie jest jednak wyłącznie cechą znalezisk środkowoeuropejskich. Puginał tarczowy z miejscowości Juva w parafii Tarvasjoki, w Finlandii, ma brzeg jelca zagięty w dół i dekorowany motywem muszli. Analogicznie zdobiona broń, datowana w sposób pewny na XV w., pochodzi z Hedmark w Norwegii (Taavitsainen, Harjula 2004, 136).

Najbliższą analogią do elementu oprawy puginału z Górca jest tarczka odnaleziona na zamku w Vartnov (ryc. 4:d) na terenie Śląska czeskiego (Kouřil, Prix, Wihoda 2001, 558). Źródła pisane świadczą o tym, że Vartnov został zdobyty i niemal całkowicie zburzony w latach 1469-1474 (tamże, 354). Karbowanie brzegów, zdobienie oraz dwa otwory u podstawy tarczek nasuwają jednoznaczne skojarzenie z muszlą jako atrybutem pielgrzymim św. Jakuba (Knapiński 1999, 432).

Zaproponowana przez badaczy czeskich funkcjonalna interpretacja otworów, jako miejsca przewleczenia rzemiennego temblaka (Michna 1997, 265), wydaje się mało prawdopodobna ze względu na ich niewielkie wymiary (0,4-0,7 cm), a także niestabilność umocowania tarczki. Stopień korozji oraz sposób wykonania fotografii nie pozwalają na stwierdzenie istnienia promienistego żłobkowania na powierzchni tarczki puginału z Górca.

Ze źródeł historycznych dowiadujemy się o działaniach zbrojnych w okolicy tego stanowiska, z którymi można w sposób prawdopodobny powiązać znalezisko kordu lub noża bojowego. Od 18 do 21 sierpnia 1428 r. w pobliżu Jawora pojawiły się wojska husyckie. Jako że nie udało im się zdobyć miasta z marszu, rozpoczęły plądrowanie okolicy. Ze szczególną zajadłością atakowano dobra klasztoru lubiązkiego. Spośród nich, razem z miejscowymi kościołami, obrócone zostały w popiół m.in. miejscowości: Męcinka, Chro-

ślice, Słup i Stanisławów. Husyci zniszczyli w tym czasie także Świerzawę oraz dobra cystersów lubiązkich w Dobkowie (Grünhagen 1872, 150-151). Wszystkie przytoczone wyżej argumenty skłaniają zatem do określenia chronologii zabytku z Górca na XV w. oraz jego możliwy związek z wojnami husyckimi na Śląsku.

Kwestia bardziej precyzyjnego nazwania elementów określanych w niniejszym artykule jako tarczki boczne nie jest sprawą łatwą, gdyż, jak podkreślono, nie zawsze przybierają one kształt tarczowaty. Termin *paluch* stosowany przez niektórych autorów (Michalak 2004, 332-333) wydaje się jednak mniej trafny z uwagi na inną funkcję części oprawy szabli określanej tym mianem. Ponadto paluch, czyli pierścień, przez który przekładano kciuk (Gradowski, Żygulski 1998, 8), ułatwiający zadawanie cięć bezpośrednich, zamocowany był z lewej strony rękojeści, a tarczki przy kordach występują z reguły po prawej, co potwierdza ich ochronną rolę. Niemieckie słowo *Parierdorn* użyte przez R. Wegeliego dobrze określa funkcję tego elementu (Wegeli 1929, 261).

Wiele szczegółów konstrukcyjnych rękojeści kordów ma bezpośredni związek ze sposobem walki tego typu bronią. Oprócz łatwości dopasowania do kształtu okładzin kapturkowate głowice wymienionych kordów zapewniały możliwość wygodnego wyprowadzania zarówno sztychów, jak i cięć. W przypadku ostatniej z wymienionych akcji, poprzez brak odpowiedniego uformowania głowicy, istniała możliwość wyślizgnięcia się broni z ręki. Problem ten starano się rozwiązać, w staranniej wykonanych kordach, poprzez nadanie wysokim głowicom formy lekko asymetrycznej, trapezowatej, z nieznacznie wyprofilowanym dziobem od strony ostrza.

Takim elementem oprawy charakteryzuje się okaz z Gorzowa Śląskiego (ryc. 5:a) szczegółowo omówiony na szerokim tle porównawczym w innym miejscu (Marek 2004, 47; 2006, 74-76). Broń tę, o szerokiej głowni z odłamaną partią sztychową, zaopatrzono w wydatną rękojeść długości 23,5 cm przystosowaną do chwytu dwuręcznego. Ostatnia z cech wpływała nie tylko na wygodę, lecz również pełniła rolę haka, którym w pojedynku chwytano i blokowano rękę oraz przedramię lub uderzano w gardło przeciwnika, co także umożliwiało przewrócenie adwersarza (Żabiński, Walczak 2002, 3, tabl. 57, 59, 63-64).

Najwięcej zabytków o cechach formalnych i technologicznych zbliżonych do okazu gorzowskiego odnaleziono na terenie Moraw. Grupę tę tworzą zarówno kompletne kordy, jak fragmenty ich opraw pochodzące: z Mohelnic, okr. Šumperk (Goš 1975, 291-293), z siedziby obronnej w nie-

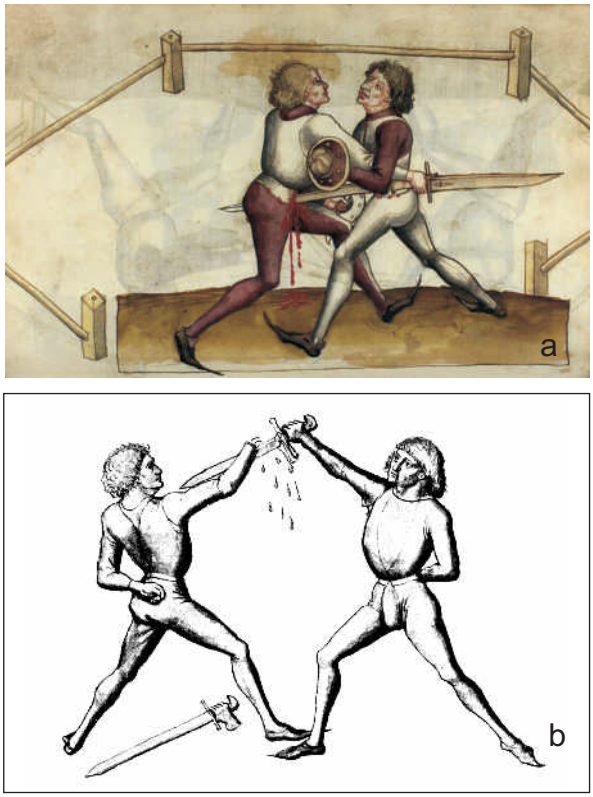

Ryc. 7. Walka na kordy: a – ciosy wyprowadzane sztychem (wg *Talhoffers Fechbuch, 1459 r.: P 5342 B – Cod. Nr 55 Ambras, 121R;* Kunsthistorisches Museum w Wiedniu za *www.thehaca.com*); b – metoda oparta na systemie cięć wg traktatu H. Talhoffera z 1467 r. (wg *Clements, Rector 2000*).

Fig. 7. The techniques of falchion combat: a – a method based on a thrust system (after *Talhoffers Fechbuch, 1459: P 5342 B – Cod. No. 55 Ambras*, *121R;* Kunsthistorisches Museum in Wien after *www.thehaca.com*); b – a method based on a cutting techniques after treatise of H. Talhoffer, 1467 (after *Clements, Rector 2000*).

istniejącej wsi Mstenice koło Hrotovic, okr. Třebič, z około połowy XV w. oraz z Vracova, okr. Hodonin (Nekuda 1985, 141). Różnią się one od zabytku z Gorzowa zaokrągloną szczytową krawędzią głowicy (ryc. 5:b-f). Najbardziej kompletny i najlepiej zachowany okaz morawski znaleziono w 1882 r. pod starym dębem w okolicach Janoslavic, okr. Šumperk (ryc. 5:e-f). Broń ma głownię wyraźnie przystosowaną, ze względu na kształt sztychu, przede wszystkim do cięcia. Rękojeść, długości 24 cm, mimo mniejszej ilości otworów na nity, jest dłuższa od tej przy kordzie gorzowskim o 0,5 cm. Z uwagi na proporcje obydwu egzemplarzy oraz zbliżone wymiary poszczególnych elementów można przypuszczać, że ułamanej głowni kordu śląskiego brakuje ok. 7 cm długości sztychu. Zabytek z Janoslavic ma zachowaną kolistą boczną tarczkę tkwiącą w otworze powyżej jelca. Odległość od podstawy tego elementu oraz długość nitu tarczki wystającego ponad powierzchnię trzpienia pozwoliły ustalić pierwotną grubość okładzin na 0,6 cm (Michna 1997, 260). Waga egzemplarza

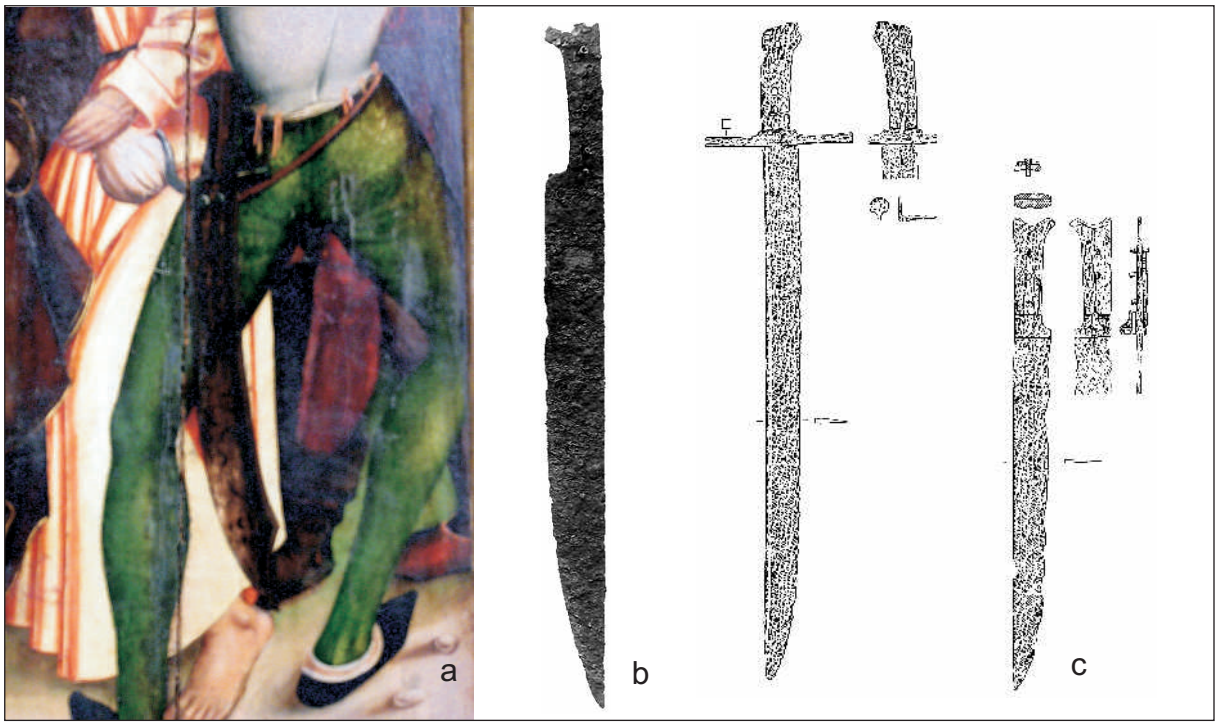

Ryc. 8. Wczesnonowożytne kordy z dziobowatą głowicą: a – poliptyk Zesłania Ducha Św. z kościoła Bernardynów we Wrocławiu, Muzeum Narodowe w Warszawie, ok. 1500 r. (*fot. L. Marek*); b – Wolmirstadt, XV/XVI w. (wg *Schultheiss 1875*); c – Emmingen Liptingen w Badenii-Wirtembergii, XVI w. (wg *Nübling 1990*).

Fig. 8. Early modern falchions with sharpy pommel: a – Pentecost polyptych from Bernardines church in Wrocław, National Museum in Warsaw, about 1500 (*photo by L. Marek*); b – Wolmirstadt, 15th/16th century (after *Schultheiss 1875*); c – Emmingen Liptingen in Baden-Wirtemberg, 16th century (after *Nübling 1990*).

janoslavickiego po konserwacji wynosi 1112 g, co jest zbliżone do ciężaru ówczesnych mieczy do jednej ręki.

Dzięki wykonanym badaniom rentgenowskim oraz obserwacji osobno znalezionych elementów opraw stwierdzono specyficzne ukształtowanie rękojeści kordów tzw. morawskiego typu. Głowicę nasadzano na pręt zagięty sierpowato w kierunku ostrza, będący przedłużeniem trzpienia (tamże, 259-260). Konstrukcję taką wypracowano najprawdopodobniej w celu zabezpieczenia głowicy przed obluzowaniem i odpadnięciem. Miało to szczególne znaczenie przy asymetrycznej formie tego elementu, zapewniającej lepsze niż w przypadku głowic kapturkowatych oparcie ręki, przy czym większa funkcjonalność głowicy wymagała solidniejszej konstrukcji rękojeści.

Podobną do okazu gorzowskiego trapezowatą głowicę ma kord z dzielnicy Widawa we Wrocławiu (ryc. 6:a-b), przechowywany obecnie we wrocławskim Muzeum Archeologicznym (nr inw. 2737). Dolna krawędź głowicy jest półkoliście wycięta w celu pewniejszego osadzenia okładzin, co miało istotne znaczenie przy zadawaniu mocniejszych cięć. Dotarcie do dokładniejszego źródła (EK ABTH.C u E, 87:02) pozwoliło na uściślenie miejsca znalezienia w stosunku do wcześniejszej publikacji dotyczącej tej broni (Marek 2004, 49). Tarczka boczna tkwi w otworze wykonanym bezpośrednio w wysokim jelcu, co wpływało na jej pewniejsze umocowanie. Podobnie zamontowane tarczki boczne miały XV-wieczne kordy z miejscowości Drahovce na Słowacji (Bača, Krupa 1991, 19; obr. 1:2-3) oraz jelec znaleziony na zamku Rokštejn w Republice Czeskiej (Měřinský, Plaček 1989, 29, 53, ryc. 11:3).

Ścisłe analogie do okazu wrocławskiego w znanym autorowi materiale zabytkowym z ziem Polski nie występują. Prawie identyczne kordy pojawiają się jednak w średniowiecznym wrocławskim malarstwie tablicowym. Przedstawienia zbrojnych z wrocławskiego ołtarza św. Barbary z 1447 r. są tego wyrazistym przykładem. Na zaginionym skrzydle zewnętrznym, ukazującym palenie ogniem, namalowano kord o analogicznej rękojeści do egzemplarza z Widawy (ryc. 6:c). Broń mocowana bezpośrednio do odpiętego pasa głównego leży u stóp siepaczy. Półkoliście wycięta dolna krawędź głowicy stanowi nieodłączny element wszystkich przedstawień kordów na ołtarzu św. Barbary.

Fakt, że technika walki kordem jest konsekwencją jego cech konstrukcyjnych, potwierdzają średniowieczne traktaty szermiercze. Pod-

ręcznik H. Talhoffera z 1459 r. ukazuje metodę walki opartą o system sztychów, gdzie adwersarze używają specjalnie do tego przystosowanych kordów o głowicach identycznych pod względem formy do okazu z Gorzowa Ślaskiego i Widawy (ryc. 7:a). Widoczny jest zatem charakter uniwersalny asymetrycznych, trapezowatych głowic, które, mimo że stanowią dobre oparcie dla ręki, nie utrudniają zadawania skutecznych pchnięć. Ścisłą analogię do broni przedstawionej w rękopisie Talhoffera stanowi kord odnaleziony w Wiedniu, publikowany przez W. Hummelbergera (1980, 204, ryc. 128).

W 2. połowie XV w. coraz bardziej zaznacza się nacisk na funkcję sieczną w konstrukcji kordów. Tendencja taka wyraża się zarówno w formie głowni, jak i głowic z wydatnym dziobem ukształtowanym od strony wewnętrznej. Traktat H. Talhoffera, w wersji z 1467 r., prezentuje techniki cięć kordem o wyraźnie podciętej głowicy dziobowatej utrudniającej wyprowadzenie skutecznego sztychu (ryc. 7:b). W formie uproszczonej kordy o takim profilu rękojeści pozbawione są stalowej głowicy, a dziobowaty kształt przybiera trzpień wraz z drewnianymi okładzinami.

Broń taka zawieszona jest na cienkim pasie u lewego boku siepacza w scenie z poliptyku Zesłania Ducha Świętego z kościoła Bernardynów we Wrocławiu (ok. 1500 r.), pędzla wrocławskiego mistrza. Zilustrowany przez artystę kord ma rękojeść o oryginalnej konstrukcji, w której okładziny wykonano razem z dziobowatą głowicą z drewna (ryc. 8:a), podobnie jak w przypadku późniejszych wschodnich szabel w typie karabeli. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy mamy do czynienia z *licencia artistica* twórcy ołtarza, który celowo nadał cechy orientalne kordowi należącemu do złoczyńcy, na co wskazywałaby także krzywa głownia, czy też jest to wierne odwzorowanie oryginału. Najmłodsze znane autorowi przedstawienie analogicznego kordu, czy raczej już szabli, pochodzi z elewacji domu patrycjuszowskiej rodziny Rybischów na ul. Ofiar Oświęcimskich we Wrocławiu, ukończonego około 1531 r. (Foerster 1907, 89).

Egzemplarze z dziobowatymi, czasem rozdwojonymi trzpieniami, najbardziej zbliżone pod względem formy rękojeści do namalowanej broni, właściwe są głównie dla obszarów południowo- i zachodnioeuropejskich, choć występują także przy puginałach nożowatych na wschodnich terenach byłej Rzeczpospolitej Obojga Narodów (Bohan 1997, 62)[2]. Taką budową rękojeści odznacza się także kord o głowni łagodnie zwężającej się w kierunku ostrego sztychu znaleziony w Wolmirstadt, w Niemczech (ryc. 8:b). Trzpień zaopatrzono w trzy mosiężne, tulejowe nity oraz otwór do osadzenia tarczki bocznej (Schultheiss 1875, tabl. X:9). Kolejne dwa egzemplarze pochodzą z pogłębiania koryta rzeki niedaleko Emmingen Liptingen w Badenii-Wirtembergii (ryc. 8:c) i stanowią część zespołu militariów datowanego na XVI-XVII w. (Nübling 1990, 727-728, tabl. 145:1-2). Krótszy z nich, długości całkowitej 50 cm, ma identyczną rękojeść jak XVI-wieczny puginał z kolekcji Musée d'Art et d'Histoire w Genewie (Peterson 2001, ryc. 42). Wszystkie zaopatrzono jednak w głownie proste, w przeciwieństwie do kordu z wrocławskiego ołtarza. Użytkowanie egzemplarzy o podobnych rękojeściach na terenie Śląska, na obecnym etapie badań, może potwierdzić jedynie wymienione przedstawienie ikonograficzne.

Ogólnie należałoby przyjąć, że zabytki o prostych brzeszczotach i dziobowatych trzpieniach występują w przeważającej liczbie na obszarze Niemiec oraz ewentualnie w Szwajcarii i charakterystyczne są dla schyłku XV i początku XVI w.

Dominującym sposobem noszenia kordów wśród mieszczan i innych zbrojnych walczących pieszo było przypasanie z lewej strony na rzemieniu – luźnym, pojedynczym lub odchodzącym od pasa głównego, zwisającym do wysokości bioder. Za słusznością takiego spostrzeżenia, w odniesieniu do Śląska, przemawia scena z wrocławskiego tryptyku Ukrzyżowania z 1450 r., z kościoła parafialnego w Gaci (ryc. 9:a), rzeźba mieszczanina z południowej elewacji Ratusza Wrocławskiego (ryc. 9:b), wspomniany poliptyk Zesłania Ducha Świętego z kościoła Bernardynów we Wrocławiu z około 1500 r. (ryc. 9:d), tudzież Ołtarz Górowski ukończony w 1512 r. (ryc. 10:b). W ostatnim z wymienionych przypadków zwraca uwagę kształt zaokrąglonej, asymetrycznej głowicy namalowanej broni powielany także w śląskim malarstwie miniaturowym (ryc. 10:c) i reprezentowany przez zabytek z Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu (ryc. 10:a) oraz Muzeum Zamkowego w Będzinie (Marek 2004, 49-50, ryc. 5:d-e). Na podstawie ikonografii można przyjąć, że taki kształt głowicy właściwy jest dla kordów z 2. połowy XV i początków XVI w.

Na kwaterze poliptyku z kościoła św. Wojciecha we Wrocławiu z 1513 r., analogicznie jak w wymienionych przedstawieniach, przypasany kord widnieje jednak u prawego boku złoczyńcy

[2] Egzemplarz publikowany przez J. Bohana datowany jest zbyt wcześnie na XIV w.

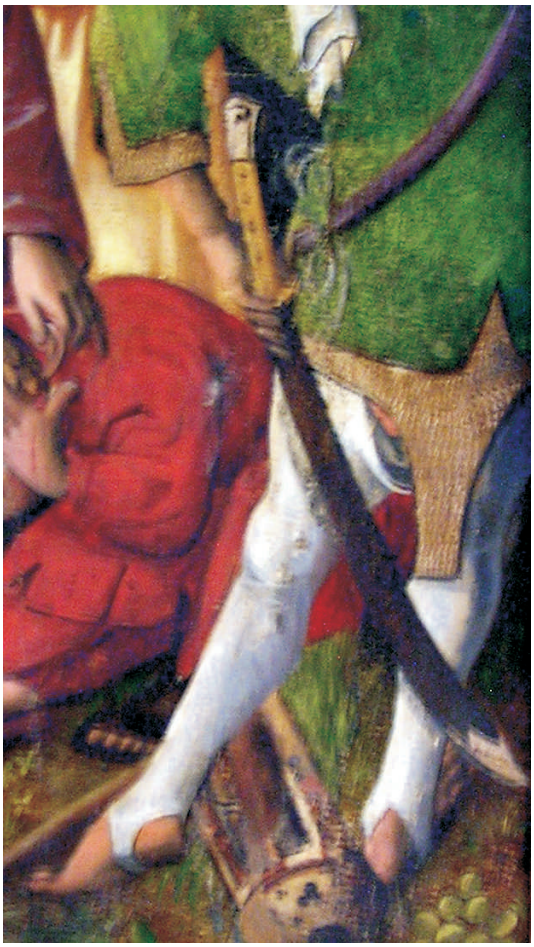

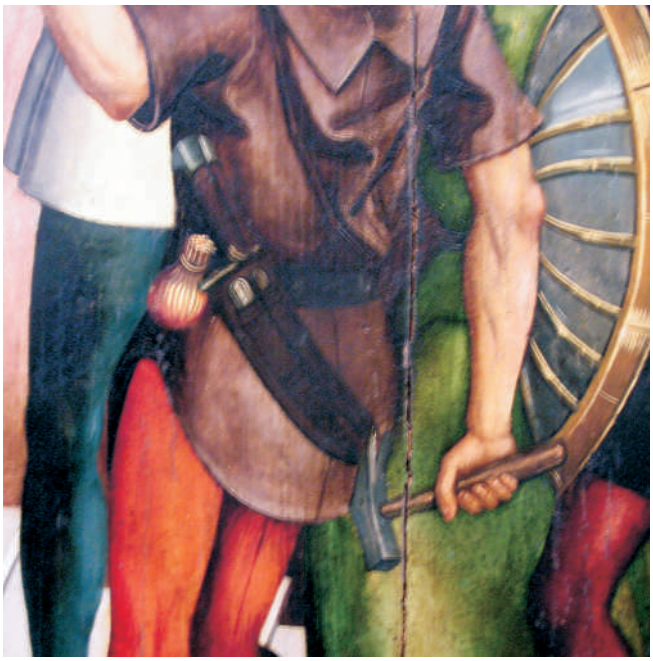

Ryc. 9. Sposoby noszenia kordów i puginałów nożowych: a – tryptyk Ukrzyżowania z kościoła w Gaci, ok. 1450 r. (*fot. L. Marek*); b – elewacja południowa Ratusza Wrocławskiego, 1480-1489 (*fot. L. Marek*); c – poliptyk z kościoła św. Wojciecha we Wrocławiu, 1513 r. (*fot. L. Marek*); d – poliptyk Zesłania Ducha Św., kościół Bernardynów we Wrocławiu, ok. 1500 r. (*fot. L. Marek*).

Fig. 9. Styles of falchions and daggers carries: a – Crucifixion triptych from church in Gać, about 1450 (*photo by L. Marek*); b – southern elevation Wrocław town hall, 1480-1489 (*photo by L. Marek*); c – polyptych from Saint Adalbert church in Wrocław, 1513 (*photo by L. Marek*); d – Pentecost polyptych from Bernardines church in Wrocław, about 1500 (*photo by L. Marek*).

(ryc. 9:c). Jako rzadsze należy potraktować ujęcie kordu z ołtarza św. Barbary w scenie palenia świętej ogniem, gdzie przymocowano go ściśle do szerokiego pasa głównego (ryc. 6:c). Na ołtarzu legnickim Mikołaja Obilmana z 1466 r. zbrojni z kolei mają kordy przytwierdzone na rzemieniach przewieszonych skośnie przez ramię (por. Witkowski 1997).

W 2. połowie XV w. oraz na początku XVI w. rzadko występuje podwieszenie kordów na rapciach, podobnie jak w przypadku późniejszych szabel, co można zauważyć na Tryptyku św. Trójcy z Katedry Wawelskiej z 1467 r. (Głosek 1990, 123, ryc. 79).

Pochwy kordów przedstawionych w śląskich dziełach sztuki ukazywane są z dwoma lub trzema kieszonkami od strony zewnętrznej, mieszczącymi dodatkowe nożyki lub szydła (ryc. 8:a; 9:b,d). Szydła, analogicznie jak w przypadku identycznych akcesoriów spotykanych przy pochwach późniejszych rapierów (Norman 1980, 310), służyły najprawdopodobniej do przekłuwania dodatkowych otworów na kolec sprzączki w skórzanych pasach, trokach lub rapciach ulegających rozciągnięciu i rozluźnieniu z powodu ciężaru noszonej broni. Zwyczaj zaopatrywania pochew rapierów i mieczy w takie akcesoria utrzymuje się co najmniej do późnych lat 80. XVI w. (tamże, 310).

Noszenie broni białej zwieszonej na wysokości biodra nie było podyktowane panującą ówcześnie modą, lecz względami praktycznymi. Umożliwiało szybkie i wygodne wyciągnięcie broni z pochwy przy jednoczesnym błyskawicznym zajęciu pozycji wyjściowej do zadania ciosu.

W znanych średniowiecznych traktatach sztuk walki nie zilustrowano niestety momentu dobywania kordu. Pomocne mogą być w tym wypadku sceny związane z analogicznie przypasanym mieczem. Na stronach podręcznika Hansa Talhoffera w wersji z 1459 r. jeden z uczestników, wyciągając miecz z pochwy, wyprowadza jednocześnie cięcie od dołu wymierzone w rękę atakującego od góry przeciwnika.

Identyczna pozycja wyjściowa obu adwersarzy, jednak przy już obnażonej broni, rozpoczyna sekwencję ciosów i zasłon kordem na ilustracjach kodeksu tego samego autora z 1467 r. (Clements, Rector 2000, tabl. 223). Analogiczną można także odnaleźć w traktacie A. Dürera w części poświęconej kordom (Dörnhöffer 1909, tabl. 52:3). Walczący kordami wykorzystywali w starciu każdy element oręża, wyprowadzając ataki również głowicą (Żabiński, Walczak 2002, 124-125). Ciekawostką związaną z szermierką kordami jest stosowanie zasłon, przy których jedna ręka spoczywa na rękojeści, druga zaś w połowie ostrza.

Ryc. 10. Kordy o zaokrąglonej, asymetrycznej głowicy: a – Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2731, koniec XV – 1 połowa XVI w. (*fot. L. Marek*); b – poliptyk Pasji z Góry Śląskiej, 1512 r. (wg *www.fotomarburg.de*); c – mszał z biblioteki klasztoru premonstratensów św. Wincentego we Wrocławiu, 1472 r. (wg *BU sygn. IF 361, 26V*).

Fig. 10. Falchion with bill-like pommel: a – Archeological Museum in Wrocław, no. 2731, end of the 15th – first half of the 16th century. (*photo by L. Marek*); b – the Passion polyptych from Góra Śląska, 1512 (after *www.fotomarburg.de*); c – Missal from library of Saint Vincent Premonstratensians monastery in Wrocław, 1472 (after *BU sign. IF 361, 26V*).

Wiele podstępnych akcji przy użyciu takiej techniki zaleca autor rękopisu *Codex Wallerstein* (tamże, 134-139). Chwytanie lewą ręką sztychu przy zasłonie oburącz w walce na tasaki znane jest także z późniejszego dzieła Joachima Meiera z 1570 r. (Wagner 1980, 121, 126). Zauważyć można zgodność autorów traktatów szermierczych z różnych epok co do twierdzenia, że technika taka wymaga znacznej siły fizycznej (Żabiński, Walczak 2002, 134; Wagner 1980, 126).

Konkludując, można powiedzieć, że najprawdopodobniej w czasach husyckich doszło do upowszechnienia się kordów oraz puginałów nożowatych na terenie Śląska. Trudno, w większości przypadków, przypisać wcześniejszą metrykę zabytkom archeologicznym z omawianego obszaru. Bezpośredni związek z działaniami wo-

jennymi w 1. połowie XV w. mają najprawdopodobniej znaleziska z Górca koło Męcinki, Muszkowic oraz Niemczy (por. katalog) – najważniejszej twierdzy husytów na Śląsku (Marek 2006, 69-71).

Wpływy południowe na omawianym obszarze, podobnie jak w przypadku późnośredniowiecznej broni obuchowej, widoczne są na przykładzie charakterystycznych form kordów występujących tylko na terenie Republiki Czeskiej, Słowacji i Śląska. Do takich można zaliczyć okaz tzw. morawskiego typu z Gorzowa Śląskiego, pow. Olesno.

Zaprezentowany przegląd kordów, ich konstrukcji oraz techniki wykonania skłania do wniosku, że ich dwukierunkowa ewolucja rozpoczyna się od form przystosowanych do zadawania sztychu lub bardziej uniwersalnych, łączących w sobie cechy broni siecznej i kolnej od początków XV w. Szczególnie popularne w 2. połowie XV i 1. połowie XVI w. stają się wyspecjalizowane kordy o uwydatnionej funkcji siecznej. Generalnie można powiedzieć, że kordy o szerokich głowniach oraz dziobowato ukształtowanych głowicach stanowiących dobre oparcie dla ręki należą do drugiej z wymienionych kategorii. Do pierwszej zaliczyć można okazy o bardziej symetrycznej głowicy oraz głowni zwężającej się silnie w kierunku sztychu, takie jak egzemplarz z Wirów.

Katalog znalezisk kordów z obszaru Śląska

1. BOLKÓW, pow. Jawor
Zbiory: Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, nr inw. 51280
Chronologia: 1. połowa XV w.
Wymiary[3]: DC – 74,5 cm; DG – 62,5 cm; SGN – 6,0 cm; STR – 2,8-3,4 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

2. GORZÓW ŚLĄSKI, pow. Olesno
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2741
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC – 84,1 cm; DR – 23,5 cm; SGN – 4,2 cm; DJ – 10,2 cm; WGŁ – 7,6 cm; SGŁ – 5,1 cm; GGŁ – 1,5 cm
Literatura: Autor nieznany 1904, 169-182; Marek 2006, 255-257

3. GÓRZEC k. Męcinki, pow. Jawor
Zbiory: Muzeum Regionalne w Jaworze, nr inw. 282 A
Chronologia: 1. połowa XV w.
Wymiary: DC – 40,0 cm; DG – 28,5 cm; SGN – 4,0 cm; GGN – 0,6 cm; STR – 2,5 cm
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 716, 263-266

4. HENRYKÓW, pow. Szprotawa
Zbiory: Muzeum Ziemi Szprotawskiej
Chronologia: 1. połowa XVI w.
Wymiary: DC – 91,5 cm; DG – 78,5 cm; DP – 19,3 cm; DJ – 25,0 cm; WJ – 1,2 cm, GJ przy trzpieniu – 2,0 cm; W zakończeń jelca – 1,8 cm; SOBŁ – 7,3 cm; WGŁ – 5,3 cm; SGŁ – 4,5 cm; GGŁ przy trzpieniu – 2,5 cm; GGŁ przy dziobie – 4,2 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

5. MICHALICE, pow. Namysłów
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: brak
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 738, 197; Marek 2006, 255-257

6. MUSZKOWICE, pow. Ząbkowice
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2740 (dawny 112:16)
Chronologia: 1. połowa XV w.
Wymiary: DC – 62,5 cm; DR – 13,5 cm; SGN – 4,6 cm
Literatura: EK ABTH.C u E, nr 112:16; Marek 2006, 255-257

7. NIEMCZA, ul. Królowej Jadwigi, pow. *loco*
Zbiory: Instytut Archeologii UW we Wrocławiu
Chronologia: 1. połowa XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 46,5 cm; SGN – 5,7 cm; GGN – 0,4 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

8. POLSKA CEREKIEW, pow. Kędzierzyn-Koźle
Zbiory: Muzeum w Raciborzu, nr inw. MR-B-97
Chronologia: XV w.
Wymiary: DG – 40,0 cm; DR – 13,5 cm; SGN – 4,8 cm; GGN – 0,4 cm; GGŁ – 1,8 cm
Literatura: EK ABTH.C u E, nr 187:01; Marek 2006, 255-257

9. ROGOWIEC, pow. Wałbrzych
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: brak
Literatura: Marek 2006, 255-257

10. ROGOWIEC, pow. Wałbrzych
Zbiory: –
Chronologia: XV w.

[3] W katalogu zastosowano następujące skróty: DC – długość całkowita; DG – długość głowni; DP – długość pióra; DR – długość rękojeści; DJ – długość jelca; W – wysokość; WJ – wysokość jelca; GJ – grubość jelca; SGŁ – szerokość głowicy; GGŁ – grubość głowicy; WGŁ – wysokość głowicy; S – szerokość; SGN – szerokość głowni przy nasadzie; GGN – grubość głowni przy nasadzie; STR – szerokość trzpienia; SOBŁ – szerokość obłęku.

Wymiary: brak
Literatura: Marek 2006, 255-257

11. ROGOWIEC, pow. Wałbrzych
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 19,2 cm; SGN – 5,2 cm; GGN – 0,7 cm; STR – 2,9 cm; S strudziny – 0,5 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

12. RYCZYN, pow. Brzeg
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 44,0 cm; DR – 15,0 cm
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 667, 722; Marek 2006, 255-257

13. SOKOLEC NA GÓRZE KRZYŻNEJ, pow. Jelenia Góra
Zbiory: Instytut Archeologii UW we Wrocławiu
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 26,5 cm; GGN – 0,7 cm; DR – 14,5 cm; SGŁ – 3,7 cm; WGŁ – 1,8 cm; GGŁ – 2,4 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

14. SUŁÓW, pow. Milicz
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 1987
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 44,0 cm; DR – 15,0 cm; SGN – 4,9 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

15. WIRY, pow. Świdnica
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC – 85,0 cm; DR – 15,0 cm; SGN – 5,0 cm
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 760, 271; Marek 2006, 255-257

16. WROCŁAW – Most Uniwersytecki, pow. *loco*
Zbiory: ?
Chronologia: 2. połowa XV w.
Wymiary: DC – 43,0 cm
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 652, 187; Marek 2006, 255-257

17. WROCŁAW – Poświętne, pow. *loco*
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2752 (dawny 62:93)
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 59,2 cm; DR – 15,0 cm; SGN – 4,4 cm; WGŁ – 2,4 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

18. WROCŁAW – Widawa, pow. *loco*
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2737 (dawniej 87:02)
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 90,8 cm; DR – 24,0 cm; SGN – 5,5 cm; DJ – 14,0 cm; WJ – 2,4 cm; SGŁ – 5,4 cm; WGŁ – 10,0 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

19. ŻARKÓW (dziś dzielnica Głogowa), pow. Głogów
Zbiory: –
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC – 67,0 cm; SGN – 4,5 cm
Literatura: AP WSPŚ, sygn. 693, 107, Marek 2006, 255-257

20. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2731
Chronologia: 2. połowa XV – początek XVI w.
Wymiary: DC (zach.) – 69,3 cm; DR – 21,0 cm; SGŁ – 5,2 cm; WGŁ – 7,5 cm; GGŁ – 1,3 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

21. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2732
Chronologia: 2. połowa XV – początek XVI w.
Wymiary: DC – 66,6 cm; DR – 13,0 cm; DJ – 10,3 cm; WJ – 0,6 cm; SGN – 4,4 cm; SGŁ – 3,8 cm; WGŁ – 1,1 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

22. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2733
Chronologia: 2. połowa XV w.
Wymiary: DC – 92,0 cm; DR – 16,4 cm; SGN – 3,1 cm; DJ – 20,0 cm; WJ – 1,6 cm; S tarczki – 2,5 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

23. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2734
Chronologia: 2. połowa XV w.
Wymiary: DC – 61,3 cm; DR – 13,0 cm; SGN – 3,8 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

24. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2736
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC – 56,7 cm; DR – 12,6 cm; SGN – 4,3 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

25. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, nr inw. 2738 (dawny 86:02)
Chronologia: XV w.
Wymiary: DC (zach.) – 51,6 cm; DR – 15,0 cm; SGN – 5,4 cm; WGŁ – 2,8 cm; SGŁ – 4,6 cm
Literatura: Marek 2006, 255-257

26. MIEJSCOWOŚĆ NIEZNANA
Zbiory: Muzeum Zamkowe w Będzinie, nr inw. MB 211a
Chronologia: 2. połowa XV – początek XVI w.
Wymiary: –
Literatura: Swaryczewski, Ścibałło 1979, 41, 144

dr Lech Marek
Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego

Bibliografia:

Źródła:

EK ABTH.C u E – Eingangs Katalog, Abtheilung C und E, Waffen und Architect. Alterthümer, Archiwum Muzeum Narodowego we Wrocławiu.
AP WSPŚ – Archiwum Państwowe we Wrocławiu; Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej; sygnatury: 652, 667, 693, 716, 738, 760.
BU – Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Dział Rękopisów, sygnatury: IF 361; IF 592.

Opracowania:

Anglo S.
2000 *The Martial Arts of Renaissance Europe*, New Heaven-London.
Bača R., Krupa V.
1991 *Ojedinelé a hromadné nálezy v Múzeu v Pieštanoch*, AVANS 1989, s. 19.
Bohan J.
1997 *Klinkovaâ zbroâ u Vâlikim Knâstvě Litouskim u drugoj palově XIV – kancy XVI st.*, Gistaryčna-Arhealagičny Zbornik 11, s. 51-70.
Bocheński Z.
1937 *Krakowski cech mieczników*, Kraków.
Brych V.
1994 *Středověký tesák z tvrze Martinic a problémy studia krátkých, jednobřitých zbraní*, Castellologica Bohemica 4, s. 257-264.
Celuch S.
2000 *Średniowieczne kordy i tasaki z ziem Polski*, Toruń (msp mgr).
Clements J., Rector M.
2000 *Medieval Combat*, Londyn.
Dörnhöffer F.
1909 *Albrecht Dürers Fechtbuch*,Wien-Leipzig.
Foerster R.
1907 *Heinrich und Seyfried Ribisch und die Kunst in Schlesien*, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift 4, s. 88-112.
Głosek M.
1973 *Znaki i napisy na mieczach średniowiecznych w Polsce*, Wrocław.
1990 *Broń biała długa*, [w:] *Uzbrojenie w Polsce Średniowiecznej 1350-1450,* red. A. Nadolski, Łódź, s. 111-124.
1992 *Interesujący zabytek broni białej z Poręby Wielkiej*, RSąd. 20, s. 35-40.
Goliński M.
1990 *Uzbrojenie mieszczańskie na Śląsku od połowy XIV do końca XV w.*, SMHW 33, s. 3-64.
1991 *Podstawy gospodarcze mieszczaństwa wrocławskiego*, Wrocław.
Goliński M., Żerelik, R.
1993 *Uzbrojenie mieszczan Kłodzka w świetle spisu z drugiej połowy XVI w.*, Acta Universitatis Wroclaviensis, Historia CVI, s. 111-135.
Goš V.
1975 *Středověká cesta v Mohelnici*, Vlastivědný věstnik moravský 27/3, s. 291-294.
Gradowski M., Żygulski Z.
1998 *Słownik uzbrojenia historycznego*, Warszawa.
Grünhagen C.
1872 *Hussitenkämpfe der Schlesier*, Breslau.
Grygiel R.
1994 *Zarembowie z Jarocina w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, Łódź.
Horbacz T.
1982 *W sprawie tzw. miecza jednosiecznego*, Acta Universitatis Lodzienzis, Folia Archaeologica 2, s. 35-40.
Hošek J.
2003 *Metalografie ve službách archeologie*, Praha.
Hummelberger W.
1980 *Die Bewaffnung der Bürgerschaft im Spätmittelalter am Beispiel Wiens*, [w:] *Das Leben in der Stadt des Spätmittelalters*, Wien, s. 191-206.
Igert A.
1939 *Das Wehrrecht der Stadt Breslau unter besonderer Berücksichtigung der habsburgischen Zeit*, Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau 10, s. 1-100.

Kajzer L., Rychter M.
1997 *Zespół średniowiecznych militariów z Nowego Korczyna*, Kwart. HKM 45/2, s. 145-160.
Knapiński R.
1999 *Titulus Ecclesiae. Ikonografia wezwań współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa.
Kouřil P., Prix M., Wihoda M.
2001 *Hrady Českeho Slezska*, Brno-Opava.
Lewandowski M.
1986 *Puginały średniowieczne z ziem polskich*, [w:] *Mediaevalia Archaeologica*, red. A. Nadolski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 101-119.
Marek L.
2004 *Przyczynek do poznania broni białej wrocławskiej piechoty z XIV-XVI w.*, [w:] *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego*, Wratislavia Antiqua 6, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław s. 41-55.
2006 *Broń biała piechoty na Śląsku od XIV do XVI w.*, Wrocław (msp dr).
Meier J. A.
1971 *Verbreitung und Herkunft der halbarte im alten Zurich*, Zuricher Chronik 2, s. 40-43.
Měřinský Z., Plaček M.
1989 *Rokštejn, středověký hrad na Jihlavsku*, Brno.
Michalak A.
2004 *Kord czy nóż bojowy? Uwagi o recepcji pewnej kategorii uzbrojenia plebejskiego na ziemiach polskich na marginesie znaleziska z Żar*, [w:] *Odra – przeszkoda czy pomost w ekspansji kulturowej?,* Zielona Góra, s. 332-346.
Michna P.
1997 *Tesák z Janoslavic na Šumpersku*, [w:] *Z pravěku do středověku. Sborník k 70. narozeninám Vladimíra Nekudy*, red. R. Nekuda, P. Michna, J. Unger, Brno, s. 259-268.
Müller H., Kölling H.
1981 *Europäische Hieb und Stichwaffen*, Berlin.
Nekuda V.
1985 *Mstěnice. Zanikla středověka ves u Hrotovic*, Brno.
Neugebauer J.
1876 *Der Zwinger und die kaufmännische Zwingerschützen-Bruderschaft*, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens 30/1 – dodatek, s. 1-93.
Norman A. V. B.
1980 *The Rapier and Small-Sword 1460-1820*, North Stratford.
Nowakowski A.
2005 *Wojskowość w średniowiecznej Polsce*, Malbork.
Nübling V.
1990 *Fundchronik, Mittelalter-Neuzeit, Emmingen Liptingen (Lkr. Tuttlingen)*, Fundberichte aus Baden-Würtemberg 15, s. 727-728.
Peterson H.
2001 *Daggers and Fighting Knives of the Western World*, New York.
Rech M.
1993 *Drei Nierendolche aus Bremen*, Bremer Archäologische Blätter 92/93, s. 71-79.
Schultheiss H. W.
1875 *Kurze Übersicht und Nachricht der in der Wolmirstadter Gegend gefundenen Aterthümer*, Wolmirstadt.
Swaryczewski A., Ścibałło F.
1979 *Katalog zbiorów broni i uzbrojenia w Muzeum w Będzinie*, Katowice.
Szymczak J.
1990 *Organizacja produkcji i ceny uzbrojenia*, [w:] *Uzbrojenie w Polsce Średniowiecznej 1350-1450*, red. A. Nadolski, Łódź, s. 208-382.
Taavitsainen J. P., Harjula J.
2004 *The dagger finds of Finnland from the 13th to the 16th centuries*, Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters 33, s. 134-146.
Teske G.
2003 *Późnośredniowieczna broń biała ze Zborowa koło Kalisza*, Rocznik Kaliski 29, s. 237-242.
Wagner E.
1980 *Ars Bella Gerendi*, Praga.
Wegeli R.
1929 *Inventar Der Waffensammlung des Bernischen Historischen Museum in Bern II. Schwerter und Dolche*, Bern.
Witkowski J.
1997 *Gotycki ołtarz główny kościoła Świętych Piotra i Pawła w Legnicy*, Legnica.

Żabiński G., Walczak B.
2002 *Codex Wallerstein*, Colorado.
Autor nieznany
1904 *Bericht über das IV. Etatsjahr: 1 April 1902- 31 März 1903*, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift 1904, s. 169-182.

Lech Marek

MEDIEVAL AND RENAISSANCE FALCHIONS FROM SILESIA

Summary

As a result of the museum and archival query 19 medieval and modern falchion artefacts have been identified in the defined location in Silesia.

Due to workmanship simplicity, all forms resembling a large knife with a cap-like pommel and with a slightly protuberant steel cross-guard or ferrule in the place where the tang connects with the blade, became increasingly popular in the region.

The Falchion – finds can be divided into different groups according to the blade type – in the case of 15th century artifacts from Muszkowice (pict. 1:a), Bolkowa, Wirów (pict. 1:b) and probably Michalice (pict. 1:c) it had a form narrowing towards the point. In the case of other examples from Silesia the blade had a single, narrow fuller at the back, and the edges were more parallel, with a less accute point.

As it is confirmed by medieval fencing manuals the technique of falchion combat was a consequence of its structural features. In the H. Talhoffer's Fechtbuch (1459) a method based on thrusting actions is presented. In this method adversaries use special types of falchion with trapezium pommels, identical with the ones from Gorzów Śląski and Widawa (pict. 7:a). The universal character of these asymmetric, trapezium pommels is very distinctive. They provide a good hand support, and despite that, they don't hinder thrusting actions.

In the second half of the 15th century cutting function of falchion became more important. This tendency can be seen in bill-shaped pommels.

The Talhoffer's treatise in 1467 version shows the falchion cutting techniques – the object's pommel is clearly cut below and beak-like which makes it difficult to make an effective thrust (pict. 7:b).

Most likely, falchion became very popular in Silesia in the Hussite times. It is difficult to assign an early date to archaeological artefacts from this territory. Findings from Górzec near Męcinka, Muszkowice and Niemcza (catalogue), the most important Hussite fortress in Silesia, are directly connected with the war activities from the first half of the 15th century.

The southern influence can be observed on the basis of the characteristic forms of falchion from the Czech Republic, Slovakia and Silesia. One of them comes from Gorzów Śląski, Olesno District; it is the so called Moravian type.

The material presented above showing the falchion structure and workmanship suggests that its two-way evolution started from the forms adjusted to perform a thrust or more universal ones, combining features of cutting and thrusting from the beginning of the 15th century. Most popular in the second half of the15th century and the beginning of the 16th century are highly specialized types of the cutting function. Generally, it can be said that the examples of falchion of wide pommels and bill-like pommels, being a good hand support, belong to the second category. In the first category the pommel is more symmetrical and the head narrowing to a great extent in the point direction-such as the artefact from Wiry.

Translated by Joanna Wydrzyńska and the Author